



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (86.)
w dniu 8 maja 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (druk senacki nr 343, druki sejmowe nr 605, 1196 i 1196-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Witam wszystkich bardzo serdecznie.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Ta ustawa do nas wróciła, bo jest efektem naszej inicjatywy ustawodawczej. Miała ona początek tutaj, w naszej komisji i w Senacie, a teraz dotarła do nas już jako wersja sejmowa, toteż tym łatwiej będzie nam nad nią procedować.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingową lub reprezentujące firmy prowadzące działalność lobbingową w sprawach dotyczących przedmiotu naszego posiedzenia w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa? Nie ma takich osób.

Czy ze strony senatorów są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma.

W takim razie przystępujemy do rozpatrywania tej ustawy.

Do prezentowania ustawy ze strony rządu upoważniony jest minister sprawiedliwości, ale w imieniu pana ministra zaprezentuje nam ją pan Wiesław Grajdura. Czy można prosić o krótką prezentację tej ustawy?

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Jeśli chodzi o tę ustawę, to w opinii Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu bardzo dokładnie i syntetycznie ujęto przegląd całego procesu legislacyjnego. Oczywiście u podstaw powstania tej inicjatywy legislacyjnej legły dwa wyroki Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, najpierw w marcu 2011 r., a potem kilka miesięcy później, w lipcu 2011 r., że uregulowania prawne zawarte zarówno w ustawie – Prawo bankowe, jak i w ustawie o funduszach inwestycyjnych są niezgodne z konstytucją czy też z wzorcami przyjętymi do oceny konstytucyjności, z uwagi na to, że prowadzą do sytuacji, w której w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta określone dokumen-

ty, w szczególności te, o których mowa w art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, mają moc prawną dokumentów urzędowych. Trybunał podkreślił, że prowadzi to do pogorszenia sytuacji prawnej konsumenta w postępowaniu cywilnym. Nie chcę wchodzić w szczegóły reguł procesowych rządzących postępowaniem cywilnym, ale na skutek nadania wspomnianym dokumentom mocy dokumentów urzędowych w gruncie rzeczy dochodzi do przerwania ciężaru dowodzenia określonej okoliczności faktycznej, istotnej z punktu widzenia toczącego się postępowania, na konsumenta, na przykład w sporze z bankiem, który posługuje się takim dokumentem. Trybunał Konstytucyjny uznał, że taki stan rzeczy, w zderzeniu z pewnymi wzorcami konstytucyjnymi, jest nie do zaakceptowania, stąd też we wspomnianych przeze mnie dwóch wyrokach orzekł, że przepisy te są niezgodne z konstytucją.

Oczywiście zaowocowało to inicjatywą legislacyjną Senatu, który opracował projekt zmian dotyczących przede wszystkim wspomnianych dwóch ustaw. Projekt ten, w takiej wersji, jaka dotarła do Sejmu, przewidywał rozwiązanie, wedle którego dokumenty bankowe czy dokumenty funduszy inwestycyjnych nie miałyby mocy dokumentów urzędowych w żadnych postępowaniach. Pozbawiał on te dokumenty mocy dokumentów urzędowych zarówno w sferze przedmiotowej, właściwie w całym systemie prawnym, jak i w sferze podmiotowej, także w stosunku do innych podmiotów, mimo że Trybunał, mówiąc o podmiocie uprzywilejowanym, wskazywał tylko na osobę konsumenta.

Stanowisko rządu odnoszące się do projektu senackiego, przygotowane przez ministra sprawiedliwości, było oczywiście takie, że rząd popiera to rozwiązanie. Wskazano, że przede wszystkim odpowiada ono temu, co zostało wyartykułowane w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego, ale oczywiście dostrzeżono też, że to rozwiązanie legislacyjne idzie jeszcze dalej. Rozszerza ono zakres zmian pierwotnie zasugerowanych przez Trybunał Konstytucyjny, dlatego że dotyczy, po pierwsze, wszystkich podmiotów, a nie tylko konsumentów, a po drugie, nie tylko postępowań cywilnych, ale w ogóle całego systemu prawnego. W stanowisku rządu wyartykułowano więc także potrzebę, by przy okazji prac nad tym projektem w Sejmie dokonać swego rodzaju przeglądu całego systemu prawnego, w szczególności pod kątem tego, czy tak daleko idąca zmiana, pozbawiająca dokumenty bankowe mocy dokumentów urzędowych, nie będzie niekorzystna dla osób, które w szeroko pojętym obrocie prawnym muszą niekiedy, co może wynikać z różnych aktów prawnych, posługiwać się określonymi dokumentami urzędowymi.

W stanowisku rządu zauważono również, że niezależnie od tego, czy dokumenty bankowe zostaną pozbawione statusu dokumentów urzędowych, jaki cały czas mają na mocy art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, nie zmieni się druga funkcja tych dokumentów, a mianowicie pozostaną one podstawą wpisu do księgi wieczystej. A więc ta druga, także istotna w obrocie prawnym funkcja wspomnianych dokumentów zostanie zachowana.

W toku prac sejmowych przedstawiano różne propozycje i zgłaszano poprawki do projektu senackiego. W ostatecznym kształcie zaowocowały one tekstem, który w chwili obecnej mamy przed sobą, czyli ustawą z 19 kwietnia 2013 r. Oczywiście istota tej ustawy sprowadza się przede wszystkim do wykonania wspomnianych wyroków Trybunału Konstytucyjnego, jednakowoż w inny sposób, w gruncie rzeczy także z punktu widzenia techniki legislacyjnej, niż sugerowano w pierwotnej propozycji Senatu. Istota prawna tego rozwiązania polega na tym, że pozostawiono art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, w którym wymienia się określone dokumenty bankowe, a także wskazuje na ich dwoistą funkcję polegającą już to na tym, że mają one moc dokumentów urzędowych, już to na tym, że mogą stanowić podstawę wpisu do księgi wieczystej. Niemniej jednak w artykule tym, po ust. 1, dodano dodatkowy ust. 1a. Pozwolę sobie zacytować treść tego ustępu, zawartego w ustawie z 19 kwietnia 2013 r.: „moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym”.

Można zatem dość łatwo zauważyć, że w stosunku do pierwotnej wersji projektu zaproponowanej przez Senat doszło do ograniczenia tamtych rozwiązań, ale nie w sferze podmiotowej, bo zachowano sformułowanie sugerujące, że zmiany będą dotyczyły i konsumentów, i przedsiębiorców, i kogokolwiek innego. Ograniczenie nastąpiło natomiast w sferze przedmiotowej. Mianowicie zmodyfikowano zaproponowane przez Senat rozwiązanie w ten sposób, że moc prawna dokumentów urzędowych przestanie obowiązywać jedynie w postępowaniu cywilnym. W gruncie rzeczy dokładnie odpowiada to wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że ta szczególna sytuacja z dokumentami urzędowymi w ogóle, a w szczególności z dokumentami bankowymi, które mają taką moc, przejawia się wyjątkowo niekorzystnie w ramach postępowania cywilnego, dlatego że w jego trakcie w gruncie rzeczy dochodzi do przerzucenia ciężaru przedstawienia dowodów na konsumenta.

Stąd też analogiczne rozwiązanie zastosowano w odniesieniu do ustawy o funduszach inwestycyjnych z 27 maja 2004 r. Mianowicie moc prawną dokumentów urzędowych, którą co do zasady przydaje się dokumentom wymienionym w tej ustawie, uchylono w ramach postępowania cywilnego.

Tak właśnie można by w największym skrócie zrelacjonować dotychczasowy przebieg procesu legislacyjnego.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Teraz Biuro Legislacyjne. Panie Mecenasie, bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Biuro Legislacyjne zgłasza jedną uwagę szczegółową, która zaowocowała propozycją poprawki. Otóż podczas redakcji proponowanych przepisów w art. 1 i w art. 2 posłużono się, w naszej opinii, sformułowaniami zaczerpniętymi raczej z języka potocznego. W związku z tym proponujemy wprowadzenie poprawki redakcyjnej, która polegałaby na tym, aby dodawany do art. 95 ustawy – Prawo bankowe ust. 1a oraz dodawany do art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych ust. 2 otrzymały następujące brzmienie: „Mocy prawnej dokumentu urzędowego, o której mowa w ust. 1, pozbawione są dokumenty wymienione w tym przepisie w postępowaniu cywilnym”.

Ponadto pragniemy podkreślić jeszcze jedną wątpliwość, którą Biuro Legislacyjne zgłosiło w stosunku do omawianej ustawy. Mianowicie zwracam państwu uwagę, że uregulowania przyjęte w projekcie Senatu, pomimo pozbawienia dokumentów bankowych i dokumentów funduszy sekurytyzacyjnych mocy dokumentów urzędowych niezależnie od rodzaju postępowania, przewidywały jednak, że dokumenty te nadal będą mogły stanowić podstawę do dokonywania wpisów w księgach wieczystych. W naszej opinii redakcja przyjęta przez Sejm raczej nie przewiduje takiego wyłączenia, dlatego prosimy o ustosunkowanie się strony rządowej do naszej wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko strony rządowej w sprawie tych ewentualnych poprawek.

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o te propozycje, to może ustosunkuje się do nich w kolejności chronologicznej, a więc zacznę od poprawki natury językowej. Oczywiście wydaje się ona w pełni do zaakceptowania, dlatego że to sformułowanie, które zostało użyte w ustawie, rzeczywiście za bardzo kojarzy się ze sferą języka potocznego. Należałoby zatem dążyć do przyjęcia formy właściwej dla języka prawnego, czyli wykorzystać albo to sformułowanie, które zostało zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, albo sformułowanie, które sam proponowałem, jak pamiętam, na etapie prac sejmowych.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli akceptuje pan tę poprawkę. Tak?)

Ja proponowałem, żeby sformułowanie „nie obowiązuje” zastąpić słowami „jest wyłączona”.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale ta konkretna propozycja Biura Legislacyjnego także jest według pana prawidłowa. Tak?)

Tak, również jest prawidłowa.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: OK, czyli zgłaszamy tę poprawkę. A druga uwaga?)

Druga uwaga Biura Legislacyjnego rzeczywiście dotyczy poważnego zagadnienia. Jak widzę, są z nami również przedstawiciele Związku Banków Polskich, którzy na pewno będą chcieli odnieść się do tej kwestii, ale jeśli chodzi o stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości czy stanowisko rządu, to uważam, że najpierw trzeba spojrzeć na przepis zawarty w art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten, zresztą podobnie jak analogiczny przepis ustawy o funduszach inwestycyjnych, wskazuje na pewne dokumenty bankowe, a następnie... To dlatego w swoim pierwszym wystąpieniu używałem pojęcia dwoistej funkcji czy też dwoistej natury tych dokumentów. Chodzi o podwójną możliwość wykorzystywania ich w systemie prawnym. Po pierwsze, ustawodawca w art. 95 ust. 1 postanowił, że wspomniane dokumenty w określonych sytuacjach mają moc dokumentów urzędowych. Po drugie, niezależnie od tego, w końcowej części ust. 1 wskazana jest również druga funkcja tych dokumentów, a mianowicie to, że mogą one stanowić podstawę do dokonywania wpisów w księgach wieczystych.

Powstaje pytanie, czy są to dwie niezależne od siebie funkcje. Jeżeli przyjmiemy, że w art. 95 ust. 1 przewidziano dwie niezależne role, które dokumenty bankowe mają do odegrania w systemie prawnym, to projektowana ustawa pozbawi je tylko jednej funkcji, a mianowicie waloru dokumentów urzędowych, nie odbierając im jednak tego, że mogą stanowić podstawę do dokonywania wpisów w księgach wieczystych. To jest pierwsza kwestia, która musi być wzięta pod uwagę.

Zresztą proszę zauważyć, że dodatkowo także art. 95 ust. 3, który w ogóle nie jest przedmiotem prac legislacyjnych, stanowi, że dokumenty, o których mowa w ust. 1, są podstawą wpisu hipoteki do księgi wieczystej. Tak więc nie ulega wątpliwości, że ust. 3 także będzie to gwarantował. To zresztą jest swego rodzaju ustawowe superfluum, dlatego że ust. 1 przewiduje możliwość dokonania wpisu jakichkolwiek praw na podstawie dokumentów bankowych, a w ust. 3 wskazano tylko na hipotekę. Tak więc nie ulega wątpliwości, że to rozwiązanie na pewno będzie obowiązywało tak jak do tej pory i nie straci ważności.

Niemniej jednak chciałbym podnieść jeszcze jedną kwestię, być może wymagającą zastanowienia. Niezależnie od ustawy, o której mówimy, istnieje ustawa o księgach wieczystych i hipotece, która obok kodeksu postępowania cywilnego jest kluczową ustawą z punktu widzenia postępowania wieczystoksięgowego. Art. 31 ust. 1 tej ustawy stanowi, że wpis może być dokonany na podstawie dokumentu z podpisem notarialnie poświadczonym, jeżeli przepisy szczególne nie przewidują innej formy dokumentu.

W związku z tym powstaje pytanie o wzajemną relację przepisów i norm wyrażonych w obu tych ustawach. Myśmy przeanalizowali orzecznictwo Sądu Najwyższego, które zdaje się iść, przynajmniej w obecnym stanie prawnym, w tym kierunku, że podstawą wpisu powinien być jednak dokument urzędowy. Z kolei na temat tego, o czym mowa w art. 31 ust. 1 wspomnianej ustawy – mam na myśli słowa „jeżeli przepisy szczególne nie przewidują innej formy” – wywody Sądu Najwyższego mówią, że chodzi tam

o lepszą formę, a więc przepis ten zdaje się wskazywać na to, że minimalnym standardem podstawy wpisu do księgi jest dokument z podpisem notarialnie poświadczonym.

Problem, o którym mówimy, do tej pory w ogóle nie pojawiał się w orzecznictwie ani w praktyce sądowej, dlatego że dotychczas dokumenty bankowe charakteryzowały się obiema wspomnianymi cechami, czyli miały moc dokumentów urzędowych i mogły stanowić podstawę wpisu. Zatem nie trzeba było stawiać pytania, czy jeżeli pozbawimy dokumenty bankowe któreś z tych funkcji, w szczególności mocy dokumentów urzędowych, to z racji tego, że zostanie tylko przepis prawa bankowego mówiący, że mogą one stanowić podstawę wpisu, sądy rzeczywiście uznają, że jest to *lex specialis* w stosunku do art. 31 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, czy też pójdą w innym kierunku, co także jest możliwe, a mianowicie uznają, że art. 31 ust. 1 statuuje dokument z podpisem notarialnie poświadczonym jako formę minimalną. W takim wypadku sądy przyjmą, że skoro dokumenty bankowe pozbawiono mocy dokumentów urzędowych, to bez notarialnego poświadczenia podpisu nie będą one mogły stanowić podstawy wpisu do księgi wieczystej. Takie niebezpieczeństwo istnieje.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: A więc jaka byłaby pana sugestia?)

Na tym etapie można by na przykład wprowadzić do ustawy, która jest przedmiotem naszego procedowania, takie rozwiązanie, że po słowach „w postępowaniu cywilnym” dodalibyśmy „z wyłączeniem postępowania wieczystoksięgowego”. Potencjalnie jest to możliwe, bo zachowalibyśmy spójność. Aczkolwiek mam wątpliwość, czy w tym wypadku nie doszłoby jednak do nieprawidłowego wykonania wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Proszę zauważyć, że Trybunał wyraźnie wskazał, że przepisy te są sprzeczne z konstytucją w części, w której nadają moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Wyroki Trybunału mówią o całym postępowaniu cywilnym wobec konsumenta, czyli obejmują także postępowanie wieczystoksięgowe. W związku z tym jeżeli wyłączymy postępowanie wieczystoksięgowe, to może powstać wątpliwość, czy będzie to prawidłowe wykonanie wyroku Trybunału, który mówi o całym postępowaniu cywilnym. Jest to pewne niebezpieczeństwo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Zwracam się do Biura Legislacyjnego: Panowie, czy uważacie, że na tym etapie możliwe jest dodanie zapisu zaproponowanego przez pana naczelnika z Ministerstwa Sprawiedliwości?

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:

Jeśli pan naczelnik miał na myśli Regulamin Senatu, to na tym etapie nie wiąże nas już przepis, który mówi, że nie wolno wykraczać poza wyrok Trybunału. Teraz ważne jest tylko to, żebyśmy wprowadzając tę poprawkę, nie

wykroczyli poza zakres poprawek senackich jako takich. Jeśli zaś miałyby ona wykraczać poza wyrok Trybunału, to na tym etapie jest to możliwe.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

A więc moglibyśmy wprowadzić tę poprawkę i według was byłaby ona korzystna?

(Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura: Przepraszam, czy mogę włączyć się do dyskusji?)

Dobrze, tylko że proszę o konkluzję, a nie stawianie kolejnych pytań.

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:

Chciałbym tylko nawiązać do wypowiedzi pana mecenas. Ja nie obawiam się takiej poprawki ze względu na Regulamin Senatu. Zastanawiam się tylko, czy jej wprowadzenie nie zaszkodziłoby wykonaniu wyroku Trybunału, co jest dla nas naczelną ideą. Chodzi mi o to, że wyrok ten dotyczy całego postępowania cywilnego.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Nie, nie. Na tym etapie możemy wprowadzać do ustawy także inne rozwiązania. Punktem wyjścia jest wyrok Trybunału, ale możemy rozszerzać zakres poprawek.)

Ale chodzi o to, że gdybyśmy z przepisu wyłączającego moc prawną dokumentów urzędowych wyłączyli postępowanie wieczystoksięgowe, byłoby to zawężenie. Możemy rozszerzać zakres poprawek, ale nie możemy proponować mniej niż Trybunał, który orzekł, że przepis ten jest niezgodny z konstytucją w całym postępowaniu cywilnym. Jeżeli wyłączymy postępowanie wieczystoksięgowe, to będzie to niezgodne z wyrokiem Trybunału.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

OK. Jeszcze raz zwracam się do Biura Legislacyjnego: Panowie, co teraz? Według waszej opinii nie powinniśmy wprowadzać takiego zapisu?

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:

Po uzupełnieniu pana dyrektora rzeczywiście myślę, że z tego punktu widzenia byłyby pewne wątpliwości, gdybyśmy to zrobili.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale my nie możemy mieć wątpliwości. Musimy odpowiadać „tak” albo „nie”. Gdyby było inaczej, po co istniałby Senat? Musimy stworzyć prawo, które jest jasne, a nie rodzi nowe wątpliwości.)

Dlatego najlepsza była ta zupełnie pierwotna propozycja, czyli rozszerzenie zmian na całe postępowanie cywilne oprócz wyjątków, które były wyraźnie wymienione w proponowanym brzmieniu art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli to, co było pierwszą propozycją Senatu. Tak?)

No, prawdopodobnie tak. Tak.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Tak? To jest właśnie to, o co mi chodziło. Albo tak, albo nie.

Teraz wypowie się pan prezes.

Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jestem pod dużym wrażeniem uczonego wywodu pana naczelnika z Ministerstwa Sprawiedliwości. To było dla nas wielkie wsparcie. Sprawa ta dotyczy przecież milionów Polaków, a nie banków. Chcę to wyraźnie podkreślić, mimo tego, że wcześniej pojawiały się różnorakie zarzuty wskazujące na to, że przepis ten uprzywilejowuje banki.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Panie Prezesie, w ogóle nie mówimy tutaj o problemie faworyzowania kogokolwiek. Chodzi o to, żebyśmy znaleźli dobre rozwiązanie.)

Niemniej jednak ze względu na dobro milionów Polaków pozwoliłem sobie, Panie Przewodniczący, przypomnieć tę ważną kwestię, tym bardziej że zgłoszona została wątpliwość, czy omawiany zapis, już po tej korekcie redakcyjnej przedstawionej przez pana mecenas, będzie w 100% spełniał funkcje, które są mu przypisane. Mam propozycję, aby jednakże uzupełnić go o pewne wyłączenie, tak aby zapewnić zgodność z brzmieniem art. 95 ust. 1 i ust. 3 ustawy – Prawo bankowe i rozwiązać wszelkie wątpliwości. Osobiście wyrażam pogląd, że w drodze wykładni ten przepis się broni, niemniej jednak jeżeli są wątpliwości, to należy je usunąć. Stąd moja propozycja jest taka, aby uzyskać on następujące brzmienie: „Mocy prawnej dokumentu urzędowego, o którym mowa w ust. 1, z zastrzeżeniem ust. 1 i 3, pozbawione są dokumenty wymienione w tym przepisie w postępowaniu cywilnym”. Dałoby nam to pewność i gwarancję, że wszystkie wnioski dotyczące wpisu hipoteki... Przypominam, że hipoteki są wpisywane do ksiąg wieczystych na wnioski właściciela nieruchomości. Zatem nie ma żadnego zagrożenia, że interes konsumenta czy właściciela nieruchomości będzie w jakikolwiek sposób naruszony. Dokument bankowy potwierdza jedynie fakt udzielenia kredytu, nic więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy panowie z Biura Legislacyjnego chcą coś dodać?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Ad hoc oceniamy, że takie brzmienie przepisu nie wyjaśniłoby wątpliwości w tym zakresie. Pragnę zwrócić uwagę, że art. 95 stanowi redakcyjną całość. Nie można czytać ust. 2 bez brania pod uwagę ust. 1 i ust. 3. W chwili obecnej

uwazamy, że poprawka do tekstu ustawy proponowana przez Związek Banków Polskich nie rozwiewa ewentualnych wątpliwości. To zastrzeżenie nie wprowadza żadnej nowości merytorycznej, bo wspomniane w nim przepisy i tak muszą być brane pod uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę Ministerstwo Sprawiedliwości o krótką wypowiedź.

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:

No więc ja oczywiście uważam, że nie ma możliwości wprowadzenia takiej zmiany, jaka była rozważana pierwotnie, polegającej na wyłączeniu postępowań wieczystoksięgowych. To byłoby na pewno niezgodne z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, bo zawężyłoby to, co stwierdził Trybunał.

Z kolei pozostawienie tego przepisu w obecnym kształcie rodzi pewien problem interpretacyjny.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: A propozycja pana prezesa?)

Podzielim zdanie panów z Biura Legislacyjnego, że jest ona zbyt zawila. Może lepiej będzie zachować to rozwiązanie w takim kształcie, jaki został zaproponowany przez Sejm, i rzeczywiście pozostawić możliwość interpretacji sądom, mimo że pewne niebezpieczeństwo, jak już mówiłem, wynika z orzeczeń Sądu Najwyższego czy nawet z uzasadnień tych orzeczeń, w których dokonano twórczej wykładni tego przepisu, niewynikającej bezpośrednio z jego treści. Ale to jest już kwestia orzecznictwa sądowego.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Państwo Senatorowie, mam taką propozycję: zgłoszę poprawkę przygotowaną przez Biuro Legislacyjne, porządkującą zapis, który dotarł do nas z Sejmu, jednak proszę i panów mecenasów z Biura Legislacyjnego, i Ministerstwo Finansów, i Związek Banków Polskich...

(Głos z sali: Ministerstwo Sprawiedliwości, a nie finansów.)

Ministerstwo Sprawiedliwości, oczywiście. Przepraszam za pomyłkę.

Otóż proszę spróbować popracować nad tym jeszcze przez ten tydzień. Może znalazłoby się jakieś lepsze sformułowanie tego zapisu, które rozwiązałoby problem, na który zwrócił uwagę pan prezes Związku Banków Polskich. Powinniśmy wprowadzać takie zapisy, które nie będą później wymagały rozstrzygnięć sądowych. Proszę spróbować

się zastanowić, jak sformułować ten przepis, aby był on jasny, możliwie precyzyjny i niebudzący wątpliwości, a równocześnie wykonywał wyrok Trybunału Konstytucyjnego. A więc taka jest moja propozycja.

Czy ze strony senatorów jest zgoda na takie postępowanie?

Senator Cioch, bardzo proszę.

Senator Henryk Cioch:

Panie Przewodniczący!

Nie chcę robić zamieszania, ale w jakimś sensie jest to moja działka, bo sprawa dotyczy postępowania cywilnego czy w ogóle prawa cywilnego. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na opinię pana profesora Andrzeja Jakubeckiego, który zaproponował po prostu pozbawienie dokumentów bankowych statusu dokumentów urzędowych w całym zakresie, bez potrzeby potwierdzania przez notariuszy. Moim zdaniem propozycja naszych legislatorów w pełni uwzględnia ten postulat i należy ją przyjąć w takiej postaci, w jakiej panowie legislatorzy ją przedstawili.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze spośród gości chciałby wypowiedzieć się w tej sprawie? Nie ma chętnych.

Zgłosiłem już tę poprawkę, więc głosujemy.

Kto jest za przyjęciem zgłoszonej przeze mnie poprawki, której pełny tekst zawarty jest w opinii przygotowanej przez Biuro Legislacyjne? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednomyślnie przyjęliśmy tę poprawkę.

Teraz składam wniosek o przyjęcie ustawy wraz z poprawką.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z poprawką? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Ustawa wraz z poprawką także została przyjęta jednomyślnie.

Kto będzie sprawozdawcą?

(Głos z sali: Proponuję senatora Witolda Sitarza.)

Jest zgoda ze strony senatora? A ze strony pozostałych senatorów, członków komisji? Tak jest. W takim razie senator Sitarz będzie naszym sprawozdawcą na posiedzeniu plenarnym.

Ponownie proszę Biuro Legislacyjne, aby jeszcze raz skonsultować te sprawy i z Ministerstwem Sprawiedliwości, i ze Związkiem Banków Polskich. Jeżeli uda się wypracować jakieś lepsze rozwiązanie, to prosimy o przedstawienie go przed posiedzeniem plenarnym.

Bardzo dziękuję wszystkim państwu.

Zamykam posiedzenie.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii